
EX LIBRIS
JOANNI
DMOCHOWSKI
VARSOVIA
L. .... N. 1342

GRZYWNA POLSKA.

Napisał i własnymi rysunkami objaśnił

LEONARD LEPSZY.

KRAKÓW.
Nakładem Towarzystwa numizmatycznego.
1889.

GRZYWNA POLSKA.

Napisał i własnymi rysunkami objaśnił

LEONARD LEPSZY.

KRAKÓW.
Nakładem Towarzystwa numizmatycznego.
1889.

Osobna odbitka z „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych".

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego.

Dokładna znajomość istotnej grzywny polskiej [1]), jej historyi przemian, jakim ulegała w rozmaitych wiekach, jest pierwszym, koniecznym warunkiem w poznaniu rzeczy menniczej i jest również doniosłego znaczenia nie tylko dla poznania stosunków ekonomicznych danego kraju w jego historycznym rozwoju, ale staje się ona nieraz ważnym dowodem w badaniach nad pomnikami sztuki. Że napomkniemy tylko najczęściej zachodzące wypadki stwierdzenia tożsamości zabytku będącego w naszych rękach, a wymienionego np. w jakimś starodawnym inwentarzu, bądź królewskim, kościelnym, bądź wreszcie familijnym, w którym spisie mamy ciężar w dawnych grzywnach podany; w takim to razie zgodność ciężaru daje nam rękojmię autentyczności; ta też ostatnia przyczyna była głównym bodźcem mej pracy.

Wyraz grzywna (łac. *marca*, niem. *Mark*) jest po-

---

[1]) Rozróżniamy grzywnę istotną jako jednostkę ciężaru i grzywnę liczalną w rozumieniu monetarnym (i tak w Polsce 48 groszy stanowi przez długi czas jedne grzywnę; na Mazowszu do końca XV w. grzywna miała 20 groszy).

O tej ostatniej piszą: Lelewel, Czacki, Helcel, Piekosiński.

1*

chodzenia sławiańskiego. Dla kupieckiego społeczeństwa sławiańskiego najważniejszym artykułem handlowym były futra i skóry, one zastępują mu w handlu zamiennym pieniądz.

„Pojedyncze futra i skóry w miarę swego popytu, nabierały pewnej i określonej wartości. Można było za nie taką lub inną ilość pożądanych wyrobów otrzymać. W ten sposób pewna ilość sobolich futer naprzykład, z których dał się uszyć cały kołnierz, dostała na podobieństwo grzywy zwierząt nazwisko grzywny i stała się jedną z najważniejszych jednostek zamiennych“.

„Prawdopodobną jest rzeczą, że dla zyskania drobniejszej monety używano drutu srebrnego, jak to jest jeszcze dzisiaj w zwyczaju w głębi Azyi i odpowiednio do potrzeby jakąś ilość tegoż na wagę odłamywano“.

„Drut ten, zagięty w obręcz, był pod ręką każdego kupca i wisiał mu u pasa lub na szyi. Ale już w mozajkach Raweńskich, (około r. 547), w obrazie dworu Justyniana (527—565), widzimy jego otoczenie z grubymi obręczami złotymi na szyjach. Skoro obyczaj ten rozpowszechnił się w „Słowiańszczyźnie“, wtedy wartość każdej takiej obręczy stała się równą wartości inną formę mającego drutu, a co zatem idzie, całego futrzanego kołnierza, co sprawiło, że do ozdoby służącym, grubym obręczom dano również nazwę grzywien. O grzywnach takich czytamy we wszystkich latopisach“. [1])

---

[1]) Prof. Dr. Maryan Sokołowski: „*Bizantyjska i ruska średniowieczna kultura*“. *Przegląd Polski*. 1888. Nr. 262, p. 103.

Nestor, opisując śmierć brata Świętopełkowego (1015 r.), powiada: „napadli go jako zwierza dzikie w około namiotu i uderzywszy kopiją przebili Borysa; sługa zaś jego, padłszy nań, przebity został wraz z nim, lubił go bowiem Borys. Był ten młodzieniec rodem Węgrzyn, na imię Jerzy, a Borys bardzo go kochał, zawiesił mu był wielką grzywnę złotą i w niej przed nim stał. Zabili zaś i wielu innych Borysowych mołojców, a Jerzemu nie mogąc prędko grzywny z szyi zdjąć, głowę ucięli i tak grzywnę zdjąwszy głowę rzucili precz“. [1])

Całe książęce dwory zaczynają nosić je tak, jak w Bizancyum. „Dla odróżnienia, na piersiach książąt, przyczepiają się do nich drogocenne wieszadła, lilie odciskane w złocie, które są oddawna symbolem władzy, denary, blaszki wysadzane drogiemi kamieniami i zdobne emaliowanemi przedstawieniami świętych. Kobiety znaczniejszych rodów noszą w miejsce ich właściwe łańcuchy z wiszącemi u nich krzyżami i religijnemi wyobrażeniami, czyli tak zwane monista“. [2]) Opisy dają nam pojęcie o ich wyglądzie, mozaiki ich kształt, ale wykopaliska dają nam je w oryginałach i świadczą o ich rozpowszechnieniu, na co łaskawie

---

Ponieważ nie godzimy się z zapatrywaniem, że koniecznie na Rusi wziął swój początek wyraz „grzywna“, — zatem, cytując powyższy ustęp znakomitej pracy, wstawiamy zamiast wyrazu Ruś, Kijów, ogólniejsze pojęcie Sławiańszczyzna, bo handel ów szedł również przez Polskę, Morawę, jak Czechy.

[1]) August Bielowski: „*Pomniki dziejowe Polski*“. I. 681.

[2]) Dr. M. Sokołowski: *ibidem*.

zwrócił moją uwagę p. Godfr. Ossowski, okazując w zbiorach akademii umiej. w Krakowie grzywny takie z rozkopanych kurhanów Rassawskich, (Nr. I i III), w Kaniowskiem, których opis podał Witkowski, a Samokwasow zaliczył do epoki sławiańskiej, czyli bizantyjsko-arabskiej – lub ową znalezioną pod Czerskiem, w Prusach królewskich. (*Zbiory akad., dział VII, znaleziska luźne*).

Późniejsze grzywny, jako waga, były to kawałki lane ze srebra, tak zwane zlewki, raz w kształcie drążka, jak owa nowogrodzka, znajdująca się niegdyś w muzeum Świdzińskiego, lub jak inna płaska sześciokątna kijowska. O pierwotnym ciężarze, jaki w Polsce się przyjął jako grzywna, trudno mówić, wiemy jednak, że polski Szląsk w XIII wieku używa grzywny powszechnej, polskiej, — a ta równa się wrocławskiej. Z obliczenia F. Friedensburga dowiadujemy się, iż ta najwcześniejsza grzywna polska waży **158**$\cdot_{853}$ grama. [1]

1. Podział grzywny był dwojaki; przy pierwszym, najczęściej używanym, grzywna rozpadała się na 4 wiardunki [2] (*ferto*, niem. *Vierdung*), każdy wiardunek liczył

---

[1] *Codex diplomaticus Silesiae.* XIII, p 24.

[2] Dr. Fr. Piekosiński podaje, iż w XIV wieku wiardunek nazywany bywa w Krakowie solidem, — wydaje mi się prawdziwość tego twierdzenia, jakkolwiek popartego przykładami, dlatego wątpliwą, gdyż solid jest częścią składową funta, który ma w XIII, a może i w XIV wieku równą wagę z grzywną, lecz inny podział, o czem później, a równość grzywny z funtem, tłumaczyłby, iż w rachunkach mógł być użytym wyraz grzywna, zamiast funta. (*Rozpr. i spr.* IX. 22).

6 szkojców (*scotus*, niem. *Scot*), a te od końca XIII wieku dzielą się jeszcze na 4-ry kwartniki. Czyli:

1 grzywna = 4 wiardunkom,
= 24 szkojcom,
= 96 kwartnikom.

2. Przy drugim podziale grzywna dzieli się na 8 uncyj (*uncia*), a te zaś mają po dwa łuty (*lotus, loto, loitus*, niem. *Loth*); każdy łut ma cztery kwentyny (*quentinum*, niem. *Quentchen*), których czwarta część zwie się denarem lub fenigiem.

1 grzywna = 8 uncyjom,
= 16 łutom,
= 64 kwentinom,
= 256 denarom czyli fenigom.

Grzywna z początkiem XIV wieku musiała już być zmienioną na cięższą, skoro w ustawodawstwie dwoistość grzywn żywo się odbija [1]).

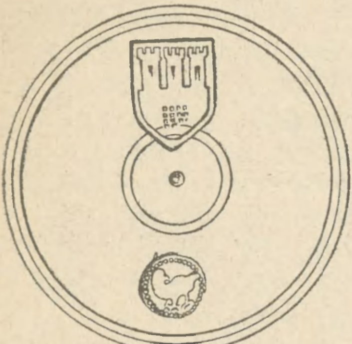
Jak wybitną rolę odegrała mennica krakowska w drugiej połowie średniowiecza w Polsce, skreślił nam w swem znakomitem dziele: „*O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV wieku*“, Dr. Franciszek Piekosiński — i, uznając doniosłe znaczenie w rzeczy menniczej grzywny krakowskiej, doszedł rachunkowo do jej właściwego ciężaru z owego czasu, co było niezmiernie utrudnionem okolicznością, iż w chwili ukazania się dzieła, znanym był i to niedo-

---

[1]) A. Z. Helzel: „*O grzywnach za czasów Kazimierza Wielkiego*“.

kładnie, jako najstarszy egzemplarz grzywny rzekomo menniczej krakowskiej, ciężarek, pochodzący z r. 1636. W posiadanie p. Piotra Kunsta, naczelnika urzędu menniczego, przeszły od r. 1878 dwie grzywny autentyczne, które swym wyglądem do wieku XV zaliczone być muszą. Oto ich opis i rysunek:

a



b

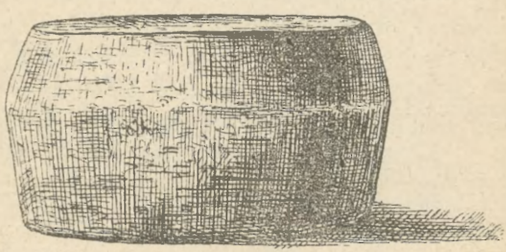


Fig. I. $^1/_1$.

1. Ciężarek miedziany, lany i toczony, kształtu krążka, który na obwodzie w $^2/_3$ wysokości posiada lekkie wzniesienie. Powierzchnia górna jest przyozdobiona zakreśleniem dwóch dwulinijnych kół: jedno wyżłobione u samego brzegu; drugie, o promieniu $^1/_6$ średnicy krążka, w środku. Dwie cechy: miejska „herb m. Krakowa“ i państwowa „orzeł w profilu“, —

powiadają nam, iż ciężarek należy odnieść do pierwszej połowy XV stulecia. Wprawdzie widzimy na monetach tylko za Piastów od Bolesława I do Mieczysława III wyobrażenie orła w profilu, że tu mogłoby się nasunąć przypuszczenie, iż ciężar ten do daleko wcześniejszej epoki zaliczyćby wypadało, jednak zda nam się, że ze względu na charakter cechy miejskiej, na umiejętne narysowanie ptaka, iż stanowczo w wiek XV postawić go należy i powiedzieć, iż cecha używana przez władzę państwową potrafiła przetrwać, aż do połowy XV wieku, w tej formie, jaką ją znały czasy piastowskie.

Ciężarek ten znaleziony został przy kopaniu fundamentów w Krakowie w 1887 roku, — otaczała go powłoka ziemista, przesiąknięta rozczynami miedzi, wydzielonymi przez działanie wilgoci na ciężarek. Po odczyszczeniu wystąpiły dopiero wyraźnie cechy, jak na rysunku uwydatnione, a zarazem dające świadectwo, że ciężarek, w chwili, gdy dostał się do ziemi, był w bardzo dobrym stanie.

Wysokość 28 m/m, śred. górna 46 m/m, śred. dolna 41 m/m.

Ciężar obecny w gramach. . . . **391·**425 [1])

Nie ulega wątpliwości, że ciężar ten jest znacznie niższy od pierwotnego, jednak

---

[1]) Jak najdokładniejsze zważenie ciężarków do niniejszej rozprawy, zawdzięczam uprzejmości Panów Urzędników biura cechowniczego w Krakowie, za co wyrażam Im żywe podziękowanie.

procent zniszczenia przy tak znacznej wadze będzie niewielki, zawsze jednak wyniesie, co najmniej 5% i przez jego dodanie do powyższej liczby gramów, otrzymamy ciężar zbliżony do pierwotnego. [1]

Tak więc przez dodanie 5%, otrzymamy:

$$391{\cdot}_{425} + 19{\cdot}_{571} = \quad \mathbf{410}{\cdot}_{996} \text{ gr.}$$

Rozglądnąwszy się w ciężarach znanych, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że mamy przed sobą ciężarek, który zawiera w sobie wagę dwóch grzywien krakowskich, a w takim razie waga grzywny przy 5%, wynosiłaby . . . . **205**$\cdot_{198}$ gr.

Że ten ciężar zbliża się do rzeczywistego, potwierdza nam wybornie zachowany ciężarek miedziany i rżnięty, kształtu zupełnie podobnego do poprzedniego, jednak bez owych ozdób linijnych, któreśmy na poprzednim widzieli (patrz. rys. fig. 2).

---

[1] Przy srebrnych dziesięciocentówkach austryackich ciężar nowej sztuki = $1{\cdot}_{6667}$ gr., które są z bardzo twardego materyału, zawierają bowiem 400 części srebra na 600 miedzi, — znalazłem przecięciowo 10% zniszczenia po 20-stu latach, naturalnie przy monetach z lepszego srebra, będzie procent bez porównania wyższy; tożsamo w pierwszych latach, gdy moneta posiada jeszcze ostre wyciski stempla, procent zniszczenia okaże się wyższy, niżeli później, gdy już wygładzone zostały, — pieniądz większy będzie wolniej ulegał starciu, niż mniejszy, zdawkowy, będący bez przestanku w obiegu.

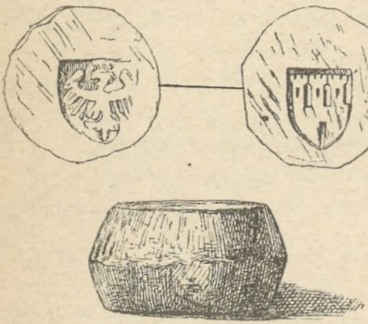


Fig II $^1/_1$.

Z wierzchu ma wybitą cechę miejską: „herb m. Krakowa“; ze spodu cechę państwową: „orzełek Jagielloński“, prawdopodobnie z końca XV stulecia.

Przed kilku laty kupił go na targu starzyzną w Krakowie, złotnik tutejszy, jako kawałek miedzi, przeznaczonej do topienia ze srebrem, — na czas jednak uratował go od zaguby jego obecny właściciel p. Piotr Kunst. Wys. ciężarku wynosi $10\,^m/_m$, średnica górna, jak i dolna, mierzy $21\,^m/_m$, waży w gramach **51**$\cdot_{146}$ przeto jest to wiardunek, bo gdy pomnożymy ów ciężar przez 4, otrzymamy liczbę **204**$\cdot_{584}$

Gdybyśmy ze względu na dobre zachowanie dodali do niej, jako *minimum* zużycia $^1/_2\,^0/_0$, w takim razie otrzymamy:

$$204\cdot_{584} + 1\cdot_{023} = \mathbf{205}\cdot_{607}\text{ gr.}$$

Który rezultat, po porównaniu z poprzednim, wskazuje nam wyraźnie, iż g r z y w n a k r a k o w s k a z XV w i e k u w a ż y c o n a j m n i e j **205**$^1/_2$ g r a m a, ta więc liczba, oparta o autentyczne ciężarki, powinna zająć decydujące miejsce w obliczeniach, odnoszących się do owej epoki. Ale czy w rzeczy menniczej także, czy w Krakowie istnieją dwie grzywny: krakowska

mennicza i krakowska miejska? To są pytania, nasuwające się mimowolnie na myśl. Cecha państwowa przemawiać zdaje się żywo za tem, że mamy przed sobą grzywnę krakowską o równem znaczeniu w stosunkach handlowych, jak w mennicy, — ale przemawiają przeciwko temu wymowne dowodzenia Dra F. Piekosińskiego o grzywnie menniczej krakowskiej. Bądź cobądź, uważamy znajomość grzywny zwyczajnej równie doniosłej wagi, bo oprócz mennicy, panuje ona prawie wyłącznie w stosunkach społecznych stołecznego miasta, a w obec innych miast stanowi najczęściej podstawę wszelkiej rachuby.

Waga grzywny, jakkolwiek może nie ulegała zmianie prawnej, ale siłą rzeczy ulegać musiała faktycznemu zmniejszeniu, — jakkolwiek egzemplarze sprawdzone leżały na ratuszu lub u wojewody, jak tego chce ustawa sejmu Piotrkowskiego z r. 1565, [1]) jednak

---

[1]) *Vol. leg*, wyd. z r. 1733, II. 686. „A te wszystkie miary i wagi wyżej opisane, będą wymiarne i oddane wojewodom. A wojewodowie skoro po tym sejmie, mają czynić konwokacyą dygnitarzy i urzędów starościch i rady onego województwa główniejszego miasta, których będą moc dostać. A tamże ustawę każdy wojewoda ma opowiedzieć, i te miary i wagi na zamku starostom i do każdego miasta i miasteczka, sprawiedliwie pod swą cechą wymierzyć i oddać: które w każdem mieście i miasteczku na ratuszu mają być chowane. A tam przez burmistrza, każdemu, ktoby tego potrzebował, pod ich cechą wymierzone mają być sprawiedliwie, nie wyciągając nic od żadnego za to. A potem wojewodowie te miary i wagi, które tu z sejmu wezmą, na zamki główne starostom oddać mają. A takowych miar i wag, aby wszędy pod winami w statuciech opisanemi używano.“

nie leżały spokojnie, lecz były używane dla sprawdzenia ciężarów innych, a więc podlegały ciągłemu tarciu. Ciężar ówczesny nie miał, jak dziś, niezmiennej, podstawowej jednostki w litrze wody, [1]) — ale ciągle, powoli, stawał się coraz lżejszym.

Sejm r. 1565 postanawia wprawdzie ujednostajnienie wagi, ale nie określa bliżej ciężaru, mówiąc o nich, że je wojewodowie z sejmu wezmą i starostom oddać mają.

Najstarszy następnie okaz grzywny krakowskiej pochodzący z roku 1636, który znajdował się niegdyś w Gdańsku, później w rękach Beyera a obecnie w posiadaniu p. Władysława Bartynowskiego w Krakowie, jest kształtu kostki o wysokości 3 cm. z mosiądzu z napisem: 1. MR: CRA: 1636, to znaczy „Jedna

---

[1]) Że projekt wzięcia jako jednostkę ciężaru pewnego ściśle oznaczonego *quantum* wody, pojawił się w Polsce na wiele lat przed przeprowadzeniem tego systemu we Francyi (1799), dowodzi dziełko Tytusa Liwiusza Borattiniego, dyrektora mennicy warszawskiej: „*Misura universale overo trattato nel qual' si mostra etc.*“ Wilno, 1675, w którem, biorąc za podstawę długość ściśle oznaczonego wahadła, jako długość zasadniczą, wyprowadza wagę, „biorąc za jednostkę ciężar wody deszczowej pewnej objętości, przyczem robi uwagę o różnicy ciężaru wód rzecznych, że woda z Wisły jest blisko o $1^1/_2$ na sto lżejszą, niż woda z rzeki Bugu i dlatego niepowinno to zadziwiać, że wody tych dwóch rzek, od miejsca ich połączenia się, przepływając długość przeszło trzydziestu mil, nie mieszają się wcale z sobą, o czem miał sposobność przekonać się, płynąc z Warszawy do Gdańska“.

(T. Żebrawski: „*Tytus Liwiusz Burattini*“, notatka bibl. archeol.).

grzywna krakowska 1636“ i opatrzony monogramem ówczesnego gwardajna mennicy gdańskiej Chrystyjana Schirmera i C. S., który w powiększeniu podajemy (fig. 3). (Braun podaje jej wagę na $129^1/_2$ engla = $199{\cdot}_{171}$ gr. Michał von Behrnfelden z r. 1672 (128 engli 17 assów = $97{\cdot}_{684}$ gr.), według ostatniego ważenia w urzędzie cechowniczym wynosi **ciężar** $\mathbf{197}{\cdot}_{814}$ **gr.** Obok tego ciężarku znajdują się w dębowym pudełeczku trzy inne (fig. 4, 5 i 6), prawie równej co poprzednie wielkości i opatrzone tak samo monogramem gwardajna. Napisy na nich oraz ich ciężary są następujące:

Fig. 3. 1/1. b. 1/1.

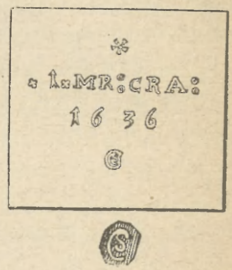


Fig. 4. 1/1.

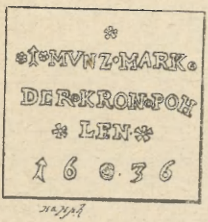


Fig. 5. 1/1

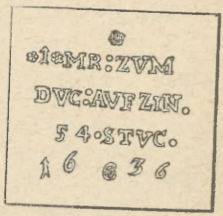


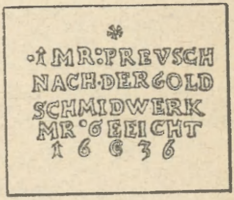
Fig. 4. „1. MVNZ · MARK · DER · KRON · POHLEN · 1636“, to znaczy: Grzywna mennicza korony polskiej 1636, **ciężar** $\mathbf{196}{\cdot}_{012}$ gr.

Fig. 5. „1 · MR · ZUM · DVC : AVFZIN : 54 · STVC · 1636“ to znaczy „grzywna do ważenia dukatów, 54 sztuk, 1636“, **ciężar** $\mathbf{189}{\cdot}_{18}$ gr.

Wreszcie fig. 6. „1. MR : PREVSCH · NACH · DER · GOLDSCHMIDWERK · MR · GEEICHT · 1636“ to znaczy grzywna pruska podług grzywny złotniczej ocechowana 1636 r.[1])“ **ciężar** **190·**$_{887}$ gr.

Co przedewszystkiem wpada w oczy to to, że grzywna krakowska *nie jest jak polska nazwaną menniczą* a więc może być i zwykłą grzywną krakowską, powtóre, że ówczesna grzywna mennicza polska wykazując stosunkowo drobną różnicę, bo jest o 1·$_{831}$ gr. lżejszą, wskazuje niejako swe od grzywny krakowskiej pochodzenie.

Fig. 6. ¹/₁.



Daniel Stückhauptmann powołując się na Piotra Krugera (kiedy tenże żył i kiedy wyszedł z druku jego podręcznik rachunkowy znaleść nie mogliśmy) mówi w wydaniu dzieła r 1676. o dwojakiej grzywnie krakowskiej [1]), zatem w jej ciągłe istnienie choć mennicy

[1]) Czacki (I 307) podaje, że grzywna złotnicza gdańska = 3974 (= 191·$_{602}$ grama), naturalnie, że jest to ta sama grzywna nie dość dokładnie zważona i porównywując z funtem twierdzi i słusznie, że musi być bardzo zniszczoną.

[2]) p. 24. „Petrus Krügerus, der berühmte Mathematicus zu Dantzig setzt in seinem Teutschen Rechenbuchlein, das er erfahren, das ein Crackauisch halb Pfund (so die Pohlen Grzywna die Teutschen Mark nennen) 16. Loth und 12 Dantziger halb Pfund das 16. Loth hat sey umb 12 dantziger Pfennige leichter als das Crackauische daher verhalt sich das Dantziger Pfund gegen das Crackauische wie 9216 gegen 9648. Weil aber die Goldschmiede und der gemeine Mann in Pohlen dafür halten, das ein Crackauisch

w Krakowie nie ma, wierzyć musimy. Tożsamo mówi Braun (por. Dr. Piekosiński w Rozpr. i spraw. IX 12).

W roku 1650, następuje ujednostajnienie grzywny, które podskarbi w. koronny Bogusław Leszczyński uniwersałem czerwcowym przeprowadza „aby po

---

halb Pfund so schwer als 7 silberne Reichspfennige oder Reichsthaler seyn solle und gedachter Petrus Krügerus saget, dass er erfahren, dass 7 Hollandische Thaler 16 Loth und 12 oder 13 Dantziger Pfennige wagen, andere aber hatten 7 neue Sachsische Thaler am Gewichte 17 Loth und 1 oder 2 Dantziger Pfennige befunden. Also werden nach der ersten observation 7 Thaler fast so schwer seyn als ein Crackauisch halb Pfund, welches weil es mit der Goldschmiede und des gemeinen Mannes Meinung auch mit denen obangefuhrten observationibus Krügeri, da er das Crackauische und Dantziger halb Pfund gegen einander gewogen übereinkompt ich allhier behalten will, damit nicht unterschiedene observationes einige confusion verursachen" (porównaj końcowy ustęp o funtach).

Zaś na str. 26 mówi „Marca Monetaria, oder Marcha und Libra Nummularia oder Nummaria, ein Müntz Mark oder Pfennigpfund wird bey denen Müntzern und bey den Gold und Silber-Probierern in den Müntzen gebraucht. Zu Crakau in Pohlen hat es 8 Untzen oder 16 Loth, welche *mit 16 dantziger Lothen 7 Pfenningen und* $^1/_4$ *ubereinkommen.* Zu Dantzig hat es 16 Loth oder 256 Pfennige oder 1024. Quarten seine proportion gegen das obige halb Pfund zu Dantzig ist, wie 4054 gegen 4608, oder es ist diese umb 554. Gran leichter als jenes, welche Gran ein Loth 14 Pfenninge und 14 Gran austragen" (Simienowicz Casimiri „Ausführliche Beschreibung der grossen Feuerwerks oder Artillerie-Kunst itzo mit dem Zweitentheil vermehrt von Daniel Stuckhauptmann. Frankfurt am Mayn 1676). Podajemy dosłowny wyciąg tychże ustępów, bo może stać się dla pracującego nad wyjaśnieniem sprawy grzywien polskich potrzebnym. Grzywna gdańska miała mieć 3942 hol. assów. Czacki I 178 (ass = 0 048063.)

wszystkiej koronie tak w mynicach jako i między złotnikami jednostajna grzywna i waga zostawała, którą powagą niniejszej Komisyi uznawszy i postanowiwszy wprzód do mynic wszystkich potem do miast główniejszych pod herbem moim rozesłać kazałem, aby nie tylko myncarze i złotnicy, którzy srebra wedle niej do mynicy robót zakupować i znowu według wagi jej wyrabiać będą powinni tylko na wagę od skarbu podaną, wszystkie rzeczy ważyli. Do takiejże wagi wszyscy kupcy, którzy cokolwiek na wagę kupują i przedają konformować się z funtem swoim mają, żeby takowe dwie grzywnie w jednym funcie znajdowały się a funtów zaś w kamień dwadzieścia cztery. Czego jako wszystkie wprzód urzędy do tego należące, tak osobliwie urzędy miejskie, cechmistrze złotnicy pod obowiązkiem przysiąg swoich dojrzeć mają, aby od publikowania tego uniwersału jednostajna waga po wszystkiej koronie zostawała". Nowa ta grzywna wynosiła $201{\cdot}_{480}$ gr. Dla łatwiejszego oryentowania się w rodzajach grzywien krakowskich, podajemy ich spis z podaniem ciężaru rzeczywistego, obliczonego, i źródła, z którego datę obliczenia czerpiemy.

Tabela grzywien krakowskich.

Rodzaj i epoka	ciężar autentyczny	ciężar obliczony	Według
Grzywna polska mennicza z XIII wieku.	nie istnieje	$158 \cdot_{853}$	F. Friedensburga.
" krakowska mennicza z XIV i XV wieku.	" "	$197 \cdot_{844}$	Dra F. Piekosińskiego z poprawką autora.
" krakowska z XV wieku (podwójna)	$391 \cdot_{425}$	$205 \cdot {}^{1}/_{2}$ minimalny	Autora.
" krakowska z XV wieku (wiardunek)	$51 \cdot_{146}$	$205^{1}/_{2}$ minimalny	Autora.
" krakowska mennicza z XVI wieku.	nie istnieje	$197 \cdot_{844}$	Dra F. Piekosińskiego z poprawką autora.
" krakowska z r. 1636.	$197 \cdot_{844}$	—	Autora.
" krakowska handlowa z r. 1672—1722.	nie istnieje	$198 \cdot_{885}$	D. Brauna i Behmenfelda z dzieła Dr. F. Piekosińs.
" krakowska mennicza z 1650 roku.	" "	$201 \cdot_{450}$	"
Funt stary krakowski z XVIII wieku.	$419 \cdot_{063}$	—	Autora.

„Grzywna litewska była równa królewieckiej, ta podług Krusego 4076 assów waży, ta grzywna przez złotników zmniejszała, lecz musiało to nastąpić w dawnym czasie, kiedy Litwa w zbiorze takich dwóch grzywien miała funt, a nie przyjęła królewieckiego funta, któren podług świadectwa tegoż Kruse ma 9750 assów. Zły zwyczaj wprowadził w Warszawie wytartą grzywnę złotniczą 4169 assów a powinna była zawierać 4221 assów". (Czacki I 307)[1].

Zwyczaj używania wag i miar według starej modły nie dał się wykorzenić i przetrwał niemal aż po nasze czasy. Szczególniej jednak przy funtach utrzymywał się z pewnym uporem i dlatego kilka słów dorzucimy o tych rodzajach wagi. Rachunek na funty zjawia się równocześnie z prawem magdeburskiem, które wymierza w solidach i funtach kary; jest to więc naleciałość obca podczas gdy grzywna jest stanowczo pochodzenia sławiańskiego. Funt (libra, talentum, niem. Pfund) dzielił się na 20 szelągów (solidus, niem, Schilling) te zaś na 12 denarów (denari, nummi, niem. Pfennig), a zatem: 1 funt = 20 szelągom,
= 250 denarom.

Późniejszy podział: 1 funt = 32 łutom
= 48 skojcom

Na Szląsku funt przybiera ciężar grzywny i staje się z nim jednowartościowy zachowując odrębny podział — to samo daje się spostrzegać w Krakowie. Funt to waga przeważnie kupiecka, zwiększa się przy-

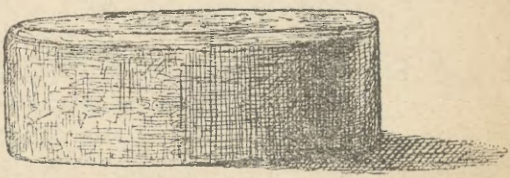
[1] Ass holenderski = 0.048063 grama.

bierając do siebie drugą grzywnę — podwójna więc grzywna nazywa się funtem, o którym nakazuje ustawa z r. 1565 „iż 32 łuty a 48 skojcy mają mieć jeden funt: a 32 funtów, mają ważyć kamień jeden, pięć kamieni takowych mają ważyć jeden cetnar“ (Vol. leg. II 686).

Kiedy nastąpiło zlanie się dwóch grzywien w jeden funt nie wiemy. Egzemplarz funta z XVIII stulecia podajemy w rysunku (fig. 7). Jest to kapsułka mosiężna o eliptycznej powierzchni napełniona ołowiem, na którym wyciśnięty widocznie stemplem ukoronowany orzeł jednogłowy patrzący w prawo (heraldycznie). Nad głową orła widzimy litery F. S. K. niezawodnie w znaczeniu „funt stary krakowski“. U nóg wytłoczone litery W. Z. K. oraz jakby od-

Fig. 7. 1/1.





wrotne S. i M., które jako cechy cechmistrza poczytać należy.

Własność muzeum Dra A. Baranieckiego w Krakowie. Waży zaś $419._{063}$ grama (według tego grzywna krakowska ważyłaby $209._{53|5}$ gr., co w każdym razie godnem jest zastanowienia, a mianowicie, czy nie jest ta okoliczność spuścizną dawniejszych wieków).

Według Stückhauptmanna (1676 r.)

funt koloński	=	39 łutom i 3 fen. gdańs. [1].
	=	11286 granom gdańskim
„ królewiecki	=	$\frac{141}{160}$ funta gdańskiego.
„ elbląski	=	gdańskiemu
„ wileński	=	$29\frac{1}{11}$ łutów gdańskich.
„ warszawski	=	8640 granom gdańskim.
funt aptekarski w War.	=	7453 assów (Czacki).
„ lwow. za Zyg. Aug.	=	$1\frac{1}{4}$ funta krak. (Czacki) [2].

Podane przez nas rezultaty badań nad używanymi grzywnami w dawnej Polsce, uczą nas jak mało mamy o nich pewnych wiadomości, jak pole to zaległe niemal odłogiem i oczekuje bardzo licznych jeszcze uzupełnień i krytycznych rozbiorów. Przekonani jesteśmy, iż uszła naszej uwagi niejedna ważniejsza

---

[1]) Funt gdański ważył 9050 assów. Czacki I 307. (ass = 0.048063 grama, zatem 1 funt gdański = $434._{97}$ gr.) 1 funt gdański = 32 łutom = 128 kwartnikom = 512 fenigom czyli sesterios. = 9216 granom.

[2]) O miarach długości i pojemnych polskich podaje wiadomości Czacki I 304, jak również Stückhauptman w spomnianem dziele, gdzie czytelnik potrzebujący tych miar znajdzie częściowo wyjaśnienia.

wiadomość zamieszczona w pismach naszych badaczy — nie wstrzymuje to nas jednak od dzisiejszej rozprawki, gdyż nasze odezwanie się pociągnąć może za sobą zawsze pożądane dla nauki sprostowania lub dopełnienia.

Kraków lipiec 1889.